
Pierwsza randka

Umówiłem się z Gosią na randkę! Jesteśmy umówieni na piątek, spotykamy się w Rynku o 17.00, a potem... nie wiem!



koncert? Ale ani ja, ani Gosia nie lubimy jazzu... Już wiem! Kupię Gosi ogromny bukiet czerwonych róż i zabiorę ją do

restauracji na pizzę... ale Gosia przecież nie lubi włoskiej kuchni. Możemy iść do teatru na spektakl, ale Gosia chyba nie

do mojego kolegi, ale tam będzie za dużo ludzi i nie będziemy mogli rozmawiać. Hmm... może więc pójdziemy do muzeum na

Bardzo ją lubię i jestem tak podekscytowany, że jeszcze nie wiem, dokąd pójdziemy. Może zabiorę ją do tej nowej włoskiej

kawiarni na lody i kawę. Gosia przecież uwielbia lody waniliowe! Jeśli będziemy głodni, pójdziemy do restauracji na

koncert fortepianowy, ale Gosia nie lubi muzyki klasycznej. A może zabiorę ją do tego nowego klubu jazzowego na

lubi teatru, woli kino... może więc zabiorę ją do tego nowego kina w centrum na jakąś fajną komedię romantyczną albo film

sensacyjny... ale ja przecież nie lubię komedii romantycznych, a Gosia nie lubi filmów sensacyjnych. Możemy też iść na imprezę

wystawę impresjonistów, ale to będzie nudne! Możemy iść do filharmonii na koncert muzyki klasycznej, w ten czwartek jest

kolację, a potem na romantyczny spacer do parku. Tak, to jest bardzo dobry pomysł!
